

Wśród projektów rozporządzeń omawianych na ostatnim posiedzeniu zespołu ds. edukacji, kultury i sportu, był projekt rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki w sprawie przekazywania środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Jest to nowa regulacja, ale zaprojektowana na bazie dotychczas obowiązującej z 2017 r. Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich zwrócił uwagę na to, że w projekcie (podobnie jak w obecnie obowiązującym rozporządzeniu) powiat nie został wyposażony w taki sam przywilej, jak gmina.

Podstawą do wydania rozporządzenia jest ust. 6 art. 86 *ustawy o grach hazardowych* z 19 listopada 2009 r. Rozdział 2 rozporządzenia dotyczy dofinansowania zadań inwestycyjnych. Paragraf 4 określa pułapy dofinansowania i podmioty, którym one przysługują. Podstawowym poziomem dofinansowania jest pokrycie 50 proc. wydatków kwalifikowanych zadania. Kolejny pułap (70 proc.) przysługuje m.in. szkołom mistrzostwa sportowego, akademii wychowania fizycznego oraz gminom. Po pierwsze tym, które otrzymują część wyrównawczą subwencji ogólnej (przywołany odpowiedni przepis ustawy o dochodach JST) oraz tym, które nie posiadają pełnowymiarowej sali gimnastycznej.

Rodzi się pytanie, dlaczego możliwością otrzymania wyższego dofinansowania do inwestycji sportowej wyróżniono tylko gminę, a nie gminę i powiat? To nierówne traktowanie obu jednostek samorządu lokalnego, wyposażonych w to samo zadanie publiczne (w zakresie kultury fizycznej i turystyki). Zarówno gminy, jak i powiaty budują i utrzymują hale sportowe i inne obiekty oraz organizują imprezy i szkolenie sportowe dzieci i młodzieży.

Przepis projektu rozporządzenia o wyróżnieniu wyższym pułapem dofinansowania ze względu na otrzymywanie subwencji wyrównawczej (czyli ze względu na gorszą sytuację finansową) ma charakter horyzontalny. Z kolei *ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego* zawiera przepisy dotyczące części wyrównawczej subwencji zarówno dla gmin, jak i dla powiatów. Przepis projektu wyróżniający gminę ze względu na brak pełnowymiarowej sali gimnastycznej, można analogicznie zastosować także do samorządu powiatowego. Chyba, że regulacja dotyczyłaby posiadania sali gimnastycznej nie tyle przez jednostkę samorządu lokalnego, co na jej obszarze. Wówczas można byłoby dywagować o gminie i powiecie nie jako osobnych JST, a o tworzących jeden obszar funkcjonalny i analizować nasycenie tego obszaru obiektami sportowymi z punktu widzenia potrzeb lokalnych, w tym liczby korzystających, dostępności terytorialnej na obszarze, itp.

Wobec powyższego przedstawiciele ZPP w zespole ds. edukacji, kultury i sportu KWRiST zgłosili oczekiwanie, by resort sportu rozważył te argumenty i przy okazji najbliższej nowelizacji rozporządzenia wprowadził stosowne zmiany.